

SYLWAN

DWUMIESIĘCZNIK
WYDZIAŁU NAUK ROLNICZYCH i LEŚNYCH P. A. N.
I POLSKIEGO TOWARZYSTWA LEŚNEGO

Rok CVIII

Warszawa, lipiec—sierpień 1964

Numer 4

ROMAN GESING

Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego

Gospodarka leśna i drzewna w Polsce Ludowej

Лесное хозяйство и деревообрабатывающая промышленность в Народной Польше

Forest and Wood Economy in Poland

Powstanie Polski Ludowej, jej ustrój społeczno-polityczny, wszechstronny rozwój materialny i kulturalny, wszelkie przemiany, które dokonały się w naszym kraju są konsekwencją programu politycznego i społecznego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — programu budowy socjalizmu w Polsce.

Realizując ten program, masy pracujące miast i wsi, gospodarujące w uspołecznionych zakładach pracy, na ziemi wolnej od obszarników, stworzyły w okresie minionego dwudziestolecia trwałe podstawy szybkiego — gospodarczego, technicznego i kulturalnego rozwoju naszego kraju.

Potwierdzeniem słuszności drogi, którą kroczy naród polski od dwudziestu lat, jest bilans naszych osiągnięć i porównanie ich z wynikami okresu międzywojennego.

Polska burżuazyjna w latach 1918—1939 była krajem biednym, słabo uprzemysłowionym, stale nękanym kryzysami gospodarczymi, których skutki wyrażały się m. in. w ponad półmilionowej armii oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych. Na wsi, dwa i pół miliona karłowatych gospodarstw chłopskich oraz wielomilionowa masa bezrobotnych tworzyły w ówczesnym ustroju społecznym problem niemożliwy do rozwiązania.

W sumie — bezrobotni i półbezrobotni w miastach oraz ludzie zbędni na wsi stanowili, wraz z ich rodzinami, w drugim dziesięcioleciu Polski międzywojennej blisko jedną trzecią ogółu ludności.

Ogarnięta zastojem i nękana kryzysami, gospodarka Polski burżuazyjnej nie była w stanie zatrudnić nawet nielicznej kadry ludzi z wyższym i średnim wykształceniem, której poważna część dzieliła los bezrobotnych i półbezrobotnych. Charakterystyczne



jest to, że nie znajdował zatrudnienia co siódmy nauczyciel, mimo że ponad 5,5 mln osób w wieku 10 lat i więcej nie umiało czytać i pisać.

Wspólnym wysiłkiem ludzi pracy Polska w ciągu dwudziestu lat powojennych przekształciła się w kraj o nowej strukturze społecznej i gospodarczej dysponujący potencjałem produkcyjnym wielokrotnie przekraczającym poziom okresu międzywojennego, z dynamicznie rozwijającym się przemysłem osiagającym coraz to wyższy poziom techniczny i rozbudowującym nowe gałęzie produkcji, czego dowodem jest np. uruchomienie wielkiego przemysłu syntezy chemicznej, przemysłu okrętowego, motoryzacyjnego i innych.

W stosunku do 1938 r. globalna produkcja krajowego przemysłu wzrosła w okresie do 1963 r. blisko dziewięciokrotnie, a przeciętne zatrudnienie w przemyśle wynosiło w 1963 r. 3 390 tys. osób, wobec 859 tys. w 1937 r. W całym wytworzonym dochodzie narodowym udział przemysłu, łącznie z budownictwem, wynosił w 1962 r. około 60%, podczas gdy w 1938 r. tylko 33%.

Reforma rolna, przejęcie przez chłopów gospodarstw na ziemiach zachodnich i północnych jak również rozwój socjalistycznego przemysłu i innych działów gospodarki narodowej, otwierający drogę ludności wiejskiej do pracy w zawodach pozarolniczych, uwolniły wieś od nadmiaru siły roboczej. Świadczy o tym fakt, że obecnie niemal dwie trzecie ludności pracuje poza rolnictwem, podczas gdy w okresie międzywojennym stosunek ten był odwrotny — blisko $\frac{2}{3}$ utrzymywało się z rolnictwa.

W miarę wzrostu zaopatrzenia rolnictwa w podstawowe środki produkcji, rozwoju gospodarki nasiennej i melioracji oraz zwiększania nakładów inwestycyjnych — w ostatnich latach nastąpił również rozwój produkcji rolnej. W latach 1961—1963 produkcja rolna jako całość wzrosła w porównaniu z okresem lat 1934—1938 średnio o 31%, a wartość produkcji w przeliczeniu na głowę ludności rolniczej wzrosła 2,4-krotnie.

O stałym postępie w intensyfikacji rolnictwa świadczą m. in. wzrost zużycia nawozów sztucznych (w składniku czystym) z 7,1 kg do 58,6 kg na 1 ha powierzchni upraw, ośmiokrotny wzrost produkcji maszyn i urządzeń rolniczych, jak również stale rosnący udział mechanicznej siły pociągowej stanowiący obecnie 20% ogólnych zasobów siły pociągowej w rolnictwie oraz elektryfikacja wsi — która już objęła 70% gospodarstw chłopskich i ponad 96% państwowych gospodarstw rolnych.

Równocześnie z rozwojem przemysłu i rolnictwa oraz poprawy warunków bytowych ludności wzrasta w Polsce Ludowej spożycie podstawowych artykułów codziennego użytku.

Polska Ludowa włożyła ogromny wysiłek w rozwój oświaty i nauki. Z górą czwarta część ludności naszego kraju pobiera naukę w szkołach wszystkich typów; wszystkie dzieci w wieku szkolnym uczęszczają do szkół podstawowych przechodzących obecnie na ośmioletnie nauczanie; młodzież w wieku 14—17 lat w 73% pobiera naukę w szkołach średnich i zawodowych.

W porównaniu z okresem międzywojennym liczba absolwentów szkół średnich wszystkich typów w minionym dwudziestolecu była 3-krotnie, a absolwentów szkół wyższych — blisko 4-krotnie wyższa przy czym szczególnie silny wzrost, z 14 tys. osób do 105 tys., zaznaczył się w zakresie studiów technicznych. Obecnie mamy 73 uczelnie wyższe z 264 wydziałami, przed wojną — tylko 32 z 97 wydziałami.

Poważnie wzrosła kadra naukowców: w 1963 r. liczba samodzielnych pracowników nauki wynosiła 3 307 osób, a pomocniczych — 15 735, podczas gdy w 1938 r. odpowiednie liczby wynosiły 907 i 2 107 osób.

Przykładów społecznego dorobku mas pracujących w minionym dwudziestolecu można przytoczyć bardzo dużo.

Jednym z nich, mającym ogromną wymowę w porównaniu ze stanem w Polsce burżuazyjnej, są np. osiągnięcia z zakresu ochrony zdrowia i lecznictwa. Bezpłatna pomoc lekarska obejmuje obecnie ponad 60% ludności; w 1962 r. z czasów wypożyczonych korzystało 860 tys. osób, a kolonie, obozy i półkolonie dla dzieci i młodzieży objęły 1 138 tys. osób.

Przy ocenie osiągnięć Polski Ludowej nie może być pominięty milczeniem fakt, że do odbudowy kraju przystąpiliśmy w warunkach olbrzymich zniszczeń spowodowanych wojną i okupacją hitlerowską. Objęły one około 38% ówczesnego majątku narodowego. Okupanci hitlerowscy uśmiercili ponad 6 mln mieszkańców naszego kraju, zdziesiątkowali kadrę nauki i techniki, zniszczyli w znacznym stopniu dorobek wiedzy i kultury polskiej.

W ogólnym dorobku dwudziestolecia Polski Ludowej nie mały udział ma leśnictwo i przemysł oparty na surowcu drzewnym.

Znaczenie gospodarki leśno-drzewnej w rozwoju gospodarki narodowej znalazło swój dobitny wyraz w powołaniu Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — organu władzy ludowej koordynującego działalność gospodarczą w zakresie wzbogacenia krajowej bazy surowca drzewnego i racjonalnego jej wykorzystania dla celów gospodarki narodowej.

W wyniku likwidacji własności obszarnej lasy państwowe, których udział w ogólnym areale leśnym w 1937 r. wynosił 38%, zwiększyły swój stan posiadania do 82% w 1963 r. Fakt, że przejęte lasy, stanowiące w znacznej przewadze b. własność obszarową, charakteryzowały się niekorzystną strukturą wiekową, degradacją wielu siedlisk, obniżonym zapasem produkcyjnym oraz wysoce niezadowalającym wyposażeniem w osady leśne, urządzenia komunikacyjne, melioracyjne i inne, należy podkreślić jako okoliczność wpływającą w sposób zasadniczy tak na obecne zdolności produkcyjne lasów, jak również na rozmiar i zakres zadań wiążących się z ich utrzymaniem w trwałej i coraz wyższej użyteczności społecznej, wyrażającej się w przynoszeniu bezpośrednich korzyści gospodarczych, głównie w postaci drewna oraz w świadczeniach pośrednio gospodarczych, zdrowotnych i kulturalnych.

Dynamicznie rozwijający się w minionym dwudziestolecu proces wzbogacania zasobów leśnych znajduje swój zasadniczy wyraz w szybkim tempie uproduktywiania zrębów i halizn powojennych, zajmujących w latach wyjściowych około 30% powierzchni leśnej oraz w systematycznym włączaniu pod uprawę leśną nieużytków i słabych gruntów porolnych. Ogólna powierzchnia odnowień i zalesień dokonanych w latach 1944—1963 wynosi 2 683 tys. ha, w tym 555 tys. ha powojennych „odłogów leśnych” i 647 tys. ha gruntów nieleśnych przeznaczonych do zalesienia. W wykazanej powierzchni udział lasów chłopskich wyraża się liczbą 452 tys. ha, w tym nieużytki — 290 tys. ha.

W Polsce Ludowej, po raz pierwszy w historii naszego leśnictwa, nastąpiła radykalna zmiana w kształtowaniu się stosunków leśności: destrukcyjny proces wylesień powodujący w okresie międzywojennym zmniejszenie się powierzchni leśnej o 885 tys. ha, przerodził się w przeciwstawny proces, którego efektem jest zwiększenie się odsetka leśności kraju z 21,7% w 1945 r., do 25% w 1963 r.

Występujące w pierwszych latach powojennych trudności organizacyjno-kadrowe, techniczne i materiałowe powodowały, że tempo innych prac hodowlanych związanych z podnoszeniem produktywności lasów nie odpowiadało rzeczywistym potrzebom gospodarstwa leśnego.

Zdecydowana poprawa nastąpiła od 1956 r. na co wpłynęła m. in. poważna rozbudowa szkółek leśnych, których areał kształtujący się w latach 1950—1955 na poziomie około 2 000 ha z produkcją 1,5 mld sadzonek, sukcesywnie wzrasta do 4 100 ha,

o produkcji rocznej ponad 3,5 mld sadzonek, w tym 28% sadzonek gatunków liściastych.

Sredni wskaźnik poprawek i uzupełnień, wykonanych ogółem na powierzchni 509 tys. ha wynosi: dla całego dwudziestolecia — 19%, natomiast dla lat 1956—1963 ponad 27%, z tendencją utrzymania się na tym poziomie w ciągu najbliższych lat. W związku z tym jakość upraw w lasach państwowego gospodarstwa leśnego, kształtująca się dla okresu 1946—1957 na poziomie 71,2% udatności, wydatnie polepszyła się o czym świadczy ocena trzyletnich upraw z lat 1959—1961 wykazująca udatność około 81—85%.

Podobnie, pod względem tempa i zakresu zadań w poszczególnych okresach dwudziestolecia, kształtowały się prace związane z pielęgnowaniem upraw i młodników. Ogólny rozmiar tych prac wykonanych w lasach państwowego gospodarstwa leśnego w okresie 1950—1963 wyraża się liczbą 2,9 mln ha w następującym dynamicznym układzie: w 1950—1955 r. około 148 tys. ha, w okresie 1956—1960 r. około 302 tys. ha i w latach 1961—1963 ponad 507 tys. ha rocznie.

Pielęgnowanie drzewostanów, aczkolwiek objęło w ostatnich latach średnio 550 tys. ha rocznie z wydajnością blisko 6 m³ grubizny z 1 ha, nie odpowiada w pełni rzeczywistym potrzebom lasów państwowego gospodarstwa leśnego, charakteryzujących się dużym udziałem drzewostanów młodszych klas wieku.

Rozmiar prac związanych z pielęgnowaniem gleby wyraża się dla okresu 1950—1963 liczbą 565 tys. ha, w tym: wprowadzanie podszytów — 204 tys. ha, melioracje agrotechniczne — 361 tys. ha. I tu rozwój prac zaznaczył się szczególnie w drugim dziesięcioleciu, w którym wykonano średnio 81 tys. ha rocznie, podczas gdy w latach 1950—1955 roczny rozmiar tych zabiegów nie przekraczał 17 tys. ha.

Nowe zadania postawiła gospodarcze leśnej zainicjowana w dwudziestoleciu i dynamicznie rozwijająca się w ostatnich latach, akcja zadrzewiania kraju. Szkółki zadrzewieniowe, prowadzone w 80% przez państwowe gospodarstwo leśne, wzrosły z 407 ha w 1955 r. do 3 955 ha w 1963 r. Umożliwiło to rozwinięcie zadań zadrzewieniowych w latach 1960—1963, w których łącznie zasadzono 44 mln drzew, w tym 13 mln topoli oraz 39 mln krzewów. Jednakże wskutek niedostatecznej ochrony i pielęgnowania, jakość zakładanych zadrzewień nie jest jeszcze zadowalająca.

Utrzymanie minimum sanitarnego w lasach wymagało i w dalszym ciągu wymaga stałej czujności, powodując konieczność intensywnego prowadzenia corocznych zabiegów profilaktyczno-ochronnych na powierzchni około 400 tys. ha i wykładania drzew pułapkowych w ilości około 1,4 mln sztuk.

W dwudziestoleciu zaznaczył się silny rozwój metod chemicznego zwalczania owadów, przy czym na większych obszarach zagrożenia stosowano opylanie przy użyciu samolotów. Ogólny obszar lasów objętych od 1950 r. akcją chemiczną wynosił 544 tys. ha, w tym: zwalczanie osnu — 350 tys. ha, brudnicy mniszki — 32 tys. ha, strzygoni — 79 tys. ha, barczatki — 14 tys. ha, innych 69 tys. ha.

Gospodarcze skutki chronicznej predyspozycji naszych lasów do ulegania kłęskom i chorobom wyrażają się m. in. w znacznym — trudnym do przewidywania — nasileniu tzw. użytków przygodnych, których wielkość w okresie 1956—1963 wahała się w granicach 7%—18% w stosunku do ogólnej masy pozyskiwanego drewna.

W dwudziestoleciu Polski Ludowej lasy dostarczyły gospodarce narodowej około 280 mln m³ drewna, z czego 95% przypada na lasy państwowe.

Rozmiar użytkowania w lasach państwowego gospodarstwa leśnego w latach 1945—1963 kształtował się różnie. W okresie do 1949 r. pozyskanie drewna nie przekraczało liczby 2 m³ grubizny z 1 ha powierzchni leśnej. W następnych sześciu latach nastąpił sukcesywny wzrost rozmiaru użytkowania, osiągając w 1957 r. wielkość

2,9 m³/ha, co znacznie przekraczało możliwości produkcyjne naszych lasów. Od 1958 r. w wyniku racjonalizacji zużycia drewna we wszystkich działach gospodarki narodowej oraz sukcesywnego przeznaczania do przerobu przemysłowego drewna odpadowego i małowymiarowego, pozyskanie drewna w lasach państwowego gospodarstwa leśnego obniżyło się do 2,5 m³ grubizny na 1 ha, utrzymując się i obecnie na tym poziomie. Jednocześnie nastąpił wzrost udziału użytków przedrębnych w globalnej masie pozyskiwanego drewna i to z 14,2% w 1957 r. do 19% w latach 1960—1963.

W lasach chłopskich pozyskanie drewna kształtowało się na poziomie 0,5—0,6 m³ z 1 ha powierzchni leśnej.

Do obniżenia wskaźnika użytkowania przyczyniło się m. in. usprawnienie manipulacji brakarskiej wskutek czego odsetek drewna użytkowego w lasach państwowego gospodarstwa leśnego podniósł się średnio do 90% globalnej masy pozyskiwanego drewna, w tym: w gatunkach iglastych do 94%, w liściastych do 70%. Wskaźniki te w okresie międzywojennym wynosiły: w lasach państwowych dla iglastych i liściastych łącznie — średnio 68%, w lasach prywatnych — średnio 56%.

W latach 1946—1955 przeprowadziliśmy prowizoryczne urządzenie lasów państwowego gospodarstwa leśnego, a od 1956 r. wykonujemy prace definitywnego urządzenia w oparciu o nowe pomiary gruntów leśnych i jednolite przepisy opracowanej w międzyczasie instrukcji zarządzania lasu. Inwentaryzację lasów chłopskich wykonano w około 30%.

Stan lasów państwowego gospodarstwa leśnego w dniu 1. I. 1961 r., wyprowadzony na podstawie danych urzędniowych i ewidencyjnych, przedstawiał się następująco:

- powierzchnia leśna 6 136 tys. ha;
- struktura wiekowa: powierzchnia niezalesiona 2,5%; I klasa wieku 29,4%; II klasa wieku 23,1%; III klasa wieku 18,0%; IV klasa wieku 13,6%; V klasa wieku 7,7%; VI i wyżej 5,7%;
- zapas produkcyjny na pniu 529 mln m³ (grubizny netto), przy przeciętnym wieku 42 lata i przeciętnym zapasie na 1 ha 86 m³;
- przyrost przeciętny 2,41 m³/ha;
- przyrost bieżący 2,56 m³/ha, który odkłada się: w drzewostanach w wieku do 60 lat w 66%, w wieku 61—80 lat w 19%, w wieku ponad 80 lat w 15%.

Powierzchnia lasów znajdujących się pod zarządem innych ministerstw wynosiła w 1961 r. — 139 tys. ha, a lasów chłopskich — 1 353 tys. ha; zapas produkcyjny w tych lasach szacowany jest na około 76 mln m³ (grubizny netto).

Analiza wielkości i struktury zapasu drzewnego, przeprowadzona w latach 1956—1960 z związku z opracowaniem pierwszego w naszych dziejach perspektywicznego planu rozwoju leśnictwa, wykazuje — że w okresie najbliższych 30 lat udział drzewostanów I, II i III klasy wieku w lasach państwowego gospodarstwa leśnego będzie utrzymywał się na poziomie około 70—72%.

Dlatego wśród zagadnień produkcyjno-leśnych problem cięć pielęgnacyjnych, z tytułu swej wagi hodowlanej i ekonomicznej, wysuwa się niewątpliwie na pierwsze miejsce w programie intensyfikacji gospodarki leśnej.

Nakłady inwestycyjne na odbudowę i rozwój leśnictwa wyniosły w okresie 1950—1962 blisko 4,2 mld zł.

Kosztem 1,8 mld zł zbudowano 2 040 osad leśnych, 34 domów mieszkalnych wielorodzinnych, 26 biurowców, 365 km dróg i 65 km kolejek leśnych, głównie na terenach górskich, zmeliorowano 81 tys. ha gruntów leśnych i nieleśnych oraz zbudowano 450 wież przeciwpożarowych.

Na mechanizację transportu leśnego oraz prac z zakresu hodowli, ochrony i użytkowania lasu wydatkowano blisko 1,2 mld zł.

Na różną działalność inwestycyjną, jak np. urządzenia socjalno-bytowe, bezpieczeństwo i higienę pracy, rozwój Instytutu Badawczego Leśnictwa, Biura Urządzania Lasu i Projektów Leśnictwa oraz rozbudowę gospodarstw leśnej produkcji nieдрzewnej wydatkowano około 1,2 mld zł.

Osiągnięcia w zakresie intensyfikacji gospodarki leśnej w poważnej mierze wynikają z konsekwentnie realizowanego programu rozwoju techniki, zaznaczającego się w szerszym zakresie od 1956 r.

Startując ze stanu zerowego osiągnęliśmy w dwudziestoleciu poważny postęp w mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych. Stosunkowo najwcześniej rozwinęła się mechanizacja transportu i załadunku dźwyc w lesie osiągając w 1963 r. wskaźniki 70% i 100%; zrywkę zmechanizowano w 25%. Mechanizacja prac przygotowania gleby pod odnowienia i zalesienia, wyrażająca się obecnie wskaźnikiem 70%, rozwinęła się szczególnie silnie po uruchomieniu produkcji kilku typów pługów leśnych; w szkółkarstwie zmechanizowano w 75% prace przy przygotowaniu gleby oraz w 45% prace pielęgnacyjne. W pozyskaniu drewna mechanizacja ścinki objęła 35% pozyskiwanego drewna (grubizny); operacje okrzesywania i wyrzynki osiągnęły wskaźniki 12% i 25%; do szybszego postępu technicznego w tej dziedzinie przyczyni się uruchomiona obecnie seryjna produkcja piły spalinowej BK3 własnej konstrukcji (z 1962 r.).

Widząc potrzebę dalszego rozwoju mechanizacji, w latach 1960—1962 opracowaliśmy kompleksowy program unowocześnienia organizacji i techniki prac gospodarczo-leśnych, którego myśl przewodnia wyraża się w tym, aby przyjęte procesy technologiczne oparte na rozumnym kompromisie między biologią i techniką, stwarzały jak najbardziej korzystne warunki dla wprowadzenia maszyny do lasu.

W procesie kształtowania nowych form gospodarowania zasobami leśnymi nie mogły być pominięte zagadnienia ochrony przyrody, dla której przyjęte zgodnie z interesem społecznym kierunki rozwoju leśnictwa stwarzają szczególnie sprzyjające warunki do realizacji nowoczesnie pojmowanych celów ochrony.

Streszczając istotę problematyki ochronnej, można powiedzieć, że w rozumieniu obecnych postanowień ochrona przyrody oznacza zachowanie, restytuowanie i właściwe użytkowanie tych jej tworów, których ochronę wskazuje interes społeczny, motywem zaś ochrony tworów przyrody mogą być względy naukowe, estetyczne, historyczno-zabytkowe, zdrowotne, turystyczne, rekreacyjne, krajobrazowe i inne — dyktowane wszechstronnymi potrzebami społeczeństwa.

W Polsce Ludowej wiele kierunków działalności gospodarczo-leśnej służy pośrednio lub bezpośrednio kształtowaniu przyrody i wzbogaceniu jej zasobów, jak np. zalesianie nieużytków, zadrzewienie kraju, wyróżnianie lasów I grupy, jak również rozszerzenie sieci parków narodowych, których liczba wynosi obecnie 10 obiektów wobec tylko jednego Parku Narodowego w Białowieży w latach międzywojennych; ogólna powierzchnia parków wynosi 56 tys. ha, w tym pod ochroną ścisłą — 15 tys. ha.

Zasada racjonalnego wykorzystania zasobów drzewnych w gospodarce narodowej znajduje swój dobitny wyraz w przemianach, które zaszły w minionym dwudziestoleciu w strukturze przemysłu przerabiającego drewno.

W Polsce międzywojennej przemysł ten, znajdujący się z reguły w ręku prywatnego właściciela, charakteryzował się silnym rozproszeniem dużej ilości małych zakładów, przeważnie nieracjonalnie rozmieszczonych w stosunku do baz surowcowych, sieci komunikacyjnej i ośrodków zapotrzebowania oraz niskim poziomem wyposażenia technicznego w maszyny i urządzenia.

Stosunkowo najsilniej pod względem ilościowym rozwinięty był przemysł tartaczny, natomiast przemysł chemicznego i fizyczno-chemicznego przerobu, najwyższej przewartościowujący surowiec drzewny, był reprezentowany jedynie przez nieliczne za-

kłady przemysłu celulozowo-papierniczego i prymitywne zakłady suchej destylacji drewna. Świadczą o tym dane np. z 1936 r., w którym przy krajowym pozyskaniu grubizny w ilości 17 mln m³ — na tarcicę przerabiano około 6 200 tys. m³, a na celulozę i ścier tylko 600 tys. m³. Stosunek więc zużycia drewna przez te dwie gałęzie przemysłu wynosił 10 : 1. Wynika z tego — że poważna część pozyskiwanego surowca drzewnego przeznaczona była bądź na opał o czym świadczy wysoki jego odsetek, bądź też na eksport, w którym drewno nieobrobione obejmowało około 50% globalnej masy wywożonego drewna.

W 1963 r. przy krajowym pozyskaniu grubizny w ilości 16,5 mln m³ na produkcję tarcicy przeznaczono 8 800 tys. m³, na produkcję zaś celulozy i ścieru około 2 800 tys. m³, a więc stosunek obu liczb zmienił się na 3 : 1. Przy tym należy wziąć pod uwagę, że z pozyskiwanej masy grubizny znaczne ilości drewna zużywa przemysł płyt pilśniowych i wiórowych.

Przykład ten charakteryzuje tylko ogólny kierunek zmian, jaki został wytyczony w dziedzinie ekonomiki wykorzystania drewna w dwudziestoleciu Polski Ludowej na tle okresu międzywojennego. Nie charakteryzuje on natomiast przeobrażeń jakie zaszły w poszczególnych gałęziach przemysłu drzewnego, szczególnie w drugim dziesięcioleciu okresu powojennego.

W pierwszych latach po wyzwoleniu konieczne było odbudowanie i uruchomienie zakładów przemysłowych zniszczonych w czasie okupacji i działań wojennych. Następnie należało zorganizować produkcję tych zakładów, dostosowując jej wielkość i asortyment do potrzeb rozwijającej się gospodarki narodowej. W tartaczniwie np. stopniowo likwidowano małe i nie dostosowane do baz surowcowych zakłady, koncentrując przerób w zakładach większych, racjonalnie usytuowanych w stosunku do baz. Przemysł zaś meblarski który w okresie międzywojennym składał się głównie z zakładów rzemieślniczych, organizowano od podstaw.

Realizując, ułatwioną przez integrację leśnictwa i drzewnictwa, politykę racjonalnego wykorzystania drewna uwzględniającą strukturę i wielkość krajowej bazy surowcowej, rozbudowaliśmy przemysł celulozowo-papierniczy oraz uruchomiliśmy przemysł płyt pilśniowych i wiórowych nastawiony w znacznej mierze na przerób drewna małowymiarowego i przemysłowych odpadów drzewnych. Te trzy gałęzie przemysłu już obecnie przerabiają z dodatnim efektem ekonomicznym około 1 mln m³ niskowartościowych sortymentów leśnych, odpadów przemysłowych i drewna z odzysku.

Efektom tych przeobrażeń jest obecna wielkość produkcji, która w stosunku do 1946 r. wzrosła: w tartaczniwie — trzykrotnie, w przemyśle sklejkowym — pięciokrotnie, w przemyśle celulozowo-papierniczym około pięciokrotnie, w tym produkcja celulozy — sześciokrotnie, papieru — przeszło czterokrotnie, tektury — prawie sześciokrotnie. Produkcja płyt pilśniowych wynosi około 162 tys. ton, a płyt wiórowych — 130 tys. m³. Podnieśliśmy też produkcję mebli do wartości blisko 7,5 mld zł (w cenach porównywalnych).

Zbudowaliśmy od podstaw i rozwinęliśmy dwie całkowicie nowe dziedziny produkcji, a mianowicie: wykorzystujący płody runa leśnego przemysł leśnej produkcji nie-drzewnej, którego wartość globalnej produkcji wynosiła w 1963 r. 1,3 mld zł oraz przemysł maszynowy leśnictwa, którego zadaniem jest zaspokajanie potrzeb leśnictwa i drzewnictwa w zakresie sprzętu mechanicznego, urządzeń i obrabiarek.

Realizacja planu przebudowy przemysłu przerobu drewna wymagała poważnych nakładów inwestycyjnych na budowę nowych zakładów produkcyjnych i modernizację już istniejących. W okresie 1945—1963 r. wydatkowano na ten cel łącznie 16,6 mld zł, z tego na: przemysł leśny — około 2 mld zł, przemysł płyt, sklejek i zapalek —

około 2,5 mld zł, meblarski — około 2 mld zł, celulozowo-papierniczy około 9 mld zł i przetwórstwa papierniczego ponad 0,5 mld zł.

Poważny wzrost potencjału produkcyjnego wszystkich gałęzi przemysłu przerobu drewna, jak również wzbogacenie asortymentu i polepszanie jakości produkcji, stały się podstawą poważnego rozwoju eksportu i korzystnych zmian w jego strukturze. I tak, w okresie 1950—1962 r. udział surowca w eksporcie zmalał z 37% do 6,3% wzrósł natomiast udział półfabrykatów drzewnych z 42 do 54,8% i udział wyrobów gotowych z 21,6 do 38,9%.

Podstawowym warunkiem zrealizowania w minionym dwudziestolecu zamierzeń w zakresie rozwoju leśnictwa i drzewnictwa było przygotowanie kwalifikowanej kadry pracowników nauki, inżynierów, techników i wykwalifikowanych robotników oraz należyte rozwinięcie działalności naukowo-badawczej i projektowo-konstruktorskiej.

Wyższe uczelnie leśne w Warszawie i Poznaniu (Wydziały Leśne i Technologii Drewna) oraz w Krakowie (Wydział Leśny) wykształciły w dwudziestolecu Polski Ludowej przeszło 5 000 leśników i drzewiarzy. Zorganizowano także w Politechnice Łódzkiej katedrę technologii celulozowo-papierniczej, a na Politechnice Gdańskiej — katedrę obrabiarek do drewna.

Średnie szkoły leśne oraz przemysłów leśnego, drzewnego i papierniczego ukończyło ponad 10 000 absolwentów, kilkanaście tysięcy absolwentów ukończyło zasadnicze szkoły w zawodzie przemysłu drzewnego i papierniczego, a w latach 1961—1963 zainicjowano naukę tego typu również w zawodzie leśnictwa.

Pomimo jednak ogromnego wzrostu w stosunku do okresu przedwojennego, w którym wyższe uczelnie leśne ukończyło około 2 500 absolwentów, a średnie leśne i przemysłu drzewnego około 3 000 osób, stan kadry inżynieryjno-technicznej w leśnictwie, przemyśle drzewnym i papierniczym nie jest jeszcze zadowalający. Szczególnie deficytowa jest kadra techników; dotyczy to w głównej mierze leśnictwa i papiernictwa.

W stosunku do okresu międzywojennego, w którym działalnością naukowo-badawczą zajmował się tylko Instytut Badawczy Lasów Państwowych i katedry trzech wydziałów leśnych, obecnie działalność tę prowadzą trzy resortowe instytuty, dziewięć centralnych laboratoriów, katedry trzech wydziałów leśnych, dwóch wydziałów technologii drewna oraz katedra technologii celulozowo-papierniczej i obrabiarek do drewna. Ponadto rozwojem nauki zajmują się Komitet Nauk Leśnych i Komitet Technologii Drewna Polskiej Akademii Nauk.

Działalność projektowo-konstrukcyjną w leśnictwie, drzewnictwie i papiernictwie prowadzą trzy biura projektów, trzy biura lub ośrodki konstrukcyjno-techniczne, podczas gdy w okresie międzywojennym tego rodzaju zorganizowanej działalności w Polsce nie było.

Przedstawiony w ogólnym zarysie dorobek leśnictwa i przemysłu przerobu drewna w dwudziestolecu Polski Ludowej jest rzeczywistym obrazem wielkiego wysiłku włożonego przez 300-tysięczną rzeszę robotników, techników, inżynierów i pracowników nauki w tworzeniu trwałych podstaw rozwoju gospodarki narodowej.

W szerokiej dyskusji nad tezami Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, uchwalonymi na XV Plenum Komitetu Centralnego dokonaliśmy szczegółowego przeglądu naszego dorobku, poświęcając szczególnie wiele uwagi niedociągnięciom występującym w naszej codziennej pracy, analizując przyczyny i skutki oraz wskazując środki ich usunięcia przy dalszej działalności gospodarczej zmierzającej do wzbogacenia leśnej bazy surowcowej i racjonalnego wykorzystania zasobów drzewnych.

Z uchwał IV Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wytyczających dalsze kierunki rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski Ludowej, dla leśnictwa, drzew-

nictwa i papiernictwa na najbliższe lata wynikają następujące główne kierunki działalności.

Głównym zadaniem leśnictwa jest podnoszenie produktywności lasów, dążenie do wzmocnienia zapasu i przyrostu drewna przez dalsze zwiększenie lesistości kraju i rozszerzenie zadrzewień, polepszenie jakości i rozszerzenie zakresu prac hodowlanych, szczególnie pielęgnacyjnych i melioracyjnych, usprawnienie metod ochrony lasu, rozszerzenie upraw plantacyjnych oraz wdrażanie metod urządzenia lasu zapewniających szersze wykorzystanie materiałów inwentaryzacyjnych.

W celu zabezpieczenia ciągłości zaspokajania przyszłych potrzeb gospodarki narodowej w zakresie surowca drzewnego należy dążyć do pozyskiwania drewna w rozmiarach nie przekraczających wielkości przyrostu drzewnego; wymaga to sukcesywnego zwiększania użytków przedrębnych przez intensyfikację cięć pielęgnacyjnych w granicach potrzeb hodowlanych, sukcesywnego zwiększania dostaw na przerób przemysłowy grubizny gatunków liściastych i drewna małowymiarowego oraz polepszania metod konserwacji surowca drzewnego na składnicach leśnych i w lesie.

Wzbogacenie bazy surowcowej użytków ubocznych oraz dalsza aktywizacja eksportu w zakresie leśnej produkcji nieдрzewnej wymaga rozszerzenia działalności gospodarstw hodowlanych, intensywniejszego wykorzystania płodów runa leśnego i produktów gospodarki łowieckiej oraz dalszego uszlachetniania przetwórstwa.

Z głównych zadań przemysłu przerobu drewna zmierzających do dalszego wzmocnienia potencjału produkcyjnego i podniesienia jakości wytwarzanych produktów, należy podkreślić:

— wydatne zwiększenie produkcji płyt pilśniowych, wiórowych i paździerzowych oraz sklejki jako tworzyw zastępujących deficytową tarcicę;

— sukcesywne zwiększanie zużycia do przerobu przemysłowego, bez obniżenia jakości produktu, drewna liściastego, drobnicy iglastej oraz odpadów drzewnych, a do produkcji mas celulozowych również zastępczych surowców włóknistych;

— rozwiązania, w kooperacji z leśnictwem, problemu korowania drewna, przede wszystkim w zakładach przemysłu celulozowo-papierniczego;

— podnoszenie jakości mas celulozowych, w szczególności celulozy wiskozowej stosownie do wymagań technicznych stawianych przez przemysł chemiczny oraz celulozy siarczanowej w kierunku podwyższenia własności wytrzymałościowych papierów pakowych i technicznych;

— zwiększenie stopnia utylizacji produktów ubocznych przemysłu celulozowo-papierniczego;

— wydatne rozwinięcie produkcji płyt pilśniowych i wiórowych o uszlachetnionej powierzchni, w przemyśle sklejkowym elementów i kształtek profilowych, a w przemyśle leśnym elementów tartych do produkcji mebli;

— pogłębienie współpracy wszystkich gałęzi przemysłu mechanicznej obróbki drewna i ekstrakcji z przemysłem celulozowo-papierniczym i płytowym w zakresie zwiększenia dostaw odpadów drzewnych do produkcji celulozy, półmas i płyt;

— wydatne zwiększenie produkcji mebli dostosowanych do nowoczesnego budownictwa z równoczesnym wzbogaceniem wachlarza asortymentowego i polepszeniem wartości użytkowej mebli;

— usprawnienie produkcji przemysłu przetworów papierowych i materiałów biurowych, m. in. przez wzrost zastosowania tworzyw sztucznych do uszlachetnienia papieru, znaczne wzbogacenie asortymentu produkcji i poprawienie jakości galanterii papierniczej;

— usprawnienie produkcji w przemyśle maszynowym leśnictwa m. in. przez intensyfikację prac nad konstruowaniem i opanowaniem produkcji nowych typów obrabia-

rek, urządzeń i narzędzi oraz wzmocnienie działalności zakładowych biur konstrukcyjnych;

— pogłębianie oszczędności w gospodarce materiałowej oraz systematyczne podnoszenie poziomu gospodarki paliwowo-energetycznej.

Należy podkreślić, że wzbogacenie asortymentu i polepszenie jakości produkcji przemysłowej stanowi podstawę dla aktywizacji eksportu i dalszego zwiększania w eksporcie gotowych wyrobów przemysłowych i towarów o wyższym stopniu uszlachetniania.

Aby w pełni zrealizować zadania wytyczone gospodarce leśnej i drzewnej uchwałami IV Zjazdu PZPR niezbędne jest: dalsze usprawnienie metod zarządzania i organizacji pracy, jak najbardziej celowe programowanie inwestycji i oszczędne gospodarowanie nakładami inwestycyjnymi przez pogłębienie rachunku ekonomicznego, koncentracja prac naukowo-badawczych na zagadnieniach szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, przyspieszenie procesu wdrożenia do produkcji krajowych i zagranicznych osiągnięć nauki i praktyki, systematyczne unowocześnienie i doskonalenie procesów technologicznych, szersze rozwinięcie mechanizacji prac gospodarczo-leśnych, stałe polepszanie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz systematyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych inżyniera, technika i robotnika.

Oczekujące nas zadania, będące kolejnym etapem rozwoju i racjonalizacji gospodarki leśnej i drzewnej są trudne i odpowiedzialne.

Jednakże, bogatsi w doświadczenia minionego dwudziestolecia, których efektem jest nadanie właściwego kierunku rozwojowi gospodarki leśnej i drzewnej, potrafimy powierzone nam, dyktowane realnymi potrzebami narodu i kraju, zadania nie tylko w pełni zrealizować, lecz wykonać je lepiej i oszczędniej, przyczyniając się do dalszego materialnego i kulturalnego rozwoju Polski Ludowej.